

"Stypendium" i co dalej?

Stało się, pracownicy służb z dniem 1 października br. zostali po raz drugi ukarani - zdeubekizowani. Przyznano im stypendia PiS.

Ustawa represyjna weszła w życie pomimo swojej niekonstytucyjności.

REPRESJE JAKO PRAWORZĄDNOŚĆ

"Pozytywnie zweryfikowani funkcjonariusze organów bezpieczeństwa państwa w roku 1990 to ludzie, którzy przed żadnym niezawisłym sądem nie zostaliby uznani za winnych łamania prawa, stosowania przemocy i naruszania godności człowieka - to jest za czyny o znamionach określonych w preambule niegodziwej ustawy z dnia 23 stycznia 2009 roku, a potęgującej jej skutki przez ustawę Sejmu RP z dnia 16 grudnia 2016 roku.

Wspomnianą wyżej motywację uzupełniano publicznymi wypowiedziami posłów i wysoko postawionych urzędników państwowych o prawach "niesłusznie nabytych", czyli w okresie sprzed transformacji ustrojowej.

Tymczasem prawo do emerytur i rent zostało ustalone dla naszej grupy zawodowej nie przez ustawodawcę z okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w drodze ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku! Konieczność "przywrócenia zasady sprawiedliwości społecznej" w roku 2016 wiceminister z MSW Jarosław Zieliński ilustrował powtarzanym wielokrotnie beczelnym kłamstwem o wysokości emerytury w granicach 20 tys. zł byłego funkcjonariusza organów bezpieczeństwa państwa.

Między 1994 rokiem a 2016 nie wydarzyło się nic szczególnego, nie odkryto też żadnych nowych nieznanymi dotychczas faktów uzasadniających prawnie tak drastyczną (represyjną) zmianę przepisów o naliczaniu emerytur i rent. Zmienili się tylko ludzie sprawujący władzę.

Przez ten ponaddwudziestoletni okres, emerytury i renty były waloryzowane corocznie z tytułu inflacji. Tę waloryzację, która jest wartością samoistną i własnością powszechnie obowiązującą i przyznaną, ustawodawca też nam zabiera.

Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 roku wprowadza pojęcie "służby na rzecz państwa totalitarnego". Czy Polska Rzeczpospolita Ludowa była państwem totalitarnym? – przeczy temu wiele opinii znanych autorytetów naukowych. Sformułowanie po prostu wymyślone przez ustawodawcę na potrzebę doraźnej zemsty politycznej.

Idąc mimo to taką drogą rozumowania, nieodparcie nasuwa się pytanie czy "służba na rzecz totalitarnego państwa" ograniczała się tylko do jednostek MSW wymienionych w art. 13b? Jest wiele dziedzin zawodowych, które odegrały równorzędną albo znacznie większą rolę w kształtowaniu – byt, zwyczaj, prawo, funkcjonowanie, wychowanie obywatelskie, przygotowanie zawodowe itd., tamtej Polski i to jest "oczywista oczywistość", a zatem wybór naszej grupy zawodowej to DYSKRYMINACJA. Nie godzi się jednak dalej rozwijać tej myśli ustawodawcy zawartej w pojęciu "państwo totalitarne", bo przecież wówczas Polska miała pozycję międzynarodową adekwatną dla swego potencjału i istniejących globalnych uwarunkowań politycznych."

<http://zbfso.pl/index.php/813-represje-jako-praworzadno>

Zabrano renty, podważając opinie komisji lekarskich oraz w imię "sprawiedliwości społecznej" drastycznie zmniejszając emerytury.

Panowie posłowie wspaniałomyślnie przyznali "stypendia" PiS.

Na mocy nowych przepisów, emerytury i renty b. funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL nie będą mogły być wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS: emerytura – 2,1 tys. zł (brutto), renta – 1,6 tys., renta rodzinna – 1,8 tys.

Telewizja REPUBLIKA informuje:

„Jutro nastanie wreszcie sprawiedliwość. Ponad 39 tys. ubeków straci swoje wysokie emerytury. Nowa ustawa wchodzi w życie w dniu jutrzejszym, czyli 1 października. To naprawdę piękny dzień”.

http://telewizjarepublika.pl/jutro-nastanie-wreszcie-sprawiedliwosc-ponad-39-tys-ubekow-straci-swoje-wysokie-emerytury_54594.html

– 71 letni „stypendysta”, zweryfikowany, oszukany

(dane adresowe do wiadomości posła J. Zemke), 1 października 2017 r.
